QBIK, Napad Na Bar

kiedy wbijamy na
barman wie ze musi lać za dwóch
wódka to najgorszy wróg
więc leję ją mocno w dziób

pierwszy kielon
pięty kielon
dalej nie pamiętam
bo mnie ścięło, elo
pierwszy kielon
pięty kielon
dalej nie pamiętam
bo mnie ścięło, elo

biorę ekipę
wbijamy na remizę
bas grubo daje
widzę niezłe świnie
każda wstawiona
ja nie mogę, ale zwała
jedna nawet zachrumkała
będziesz mnie ujeżdżała jak byk a za rogi
ciotka Grażyna dobrze wie o co chodzi
leje się bimber i zaczyna ise zabawa
jak na rodeo kręć tym mała
mam dużo siana i to nie od bociana
walne tequile i się zacznie zabawa
halo barman, nalej dwie szklanki
puśc jakieś country i patrz jak się tańczy
dół, góra, obrót, zdrowi
naszych pięknych polskich kobiet
lewo, prawo, obrót, zdrowie
w góre kieliszki panowie

kiedy wbijamy na
barman wie ze musi lać za dwóch
wódka to najgorszy wróg
więc leję ją mocno w dziób

pierwszy kielon
pięty kielon
dalej nie pamiętam
bo mnie ścięło, elo
pierwszy kielon
pięty kielon
dalej nie pamiętam
bo mnie ścięło, elo

Ręce do góry, to jest napad na bar
Barman lej wszystkim i sobie sam
Resztę butelek ładować do plecaka
Ej, chwle, co to za odznaka?
Dawaj synek, robimy pojedynek
Nie na pistolety, a na promile
Szeryf, a tak łatwo mnie upijesz
Kto odpadnie pierwszy ten nie przeżyje
Mocna, walka, nie było łatwo
Sory szeryfie przejmuje to miasto
Kolejka dla każdego od szeryfa Qbika
Jak nie masz mocnej głowy, to lepiej nie fikaj
Witaj maleńka, chcesz pogłaskać konika
Jest oswojony, chcesz to podotykaj
Jesteś fajna laską
Złapię cie na lasso

Namaluje obraz twój jak Picasso
Panowie zawijamy, na jutro plany
Trzeba podbic kolejne dwa bary

kiedy wbijamy na
barman wie ze musi lać za dwóch
wódka to najgorszy wróg
więc leję ją mocno w dziób

pierwszy kielon
pięty kielon
dalej nie pamiętam
bo mnie ścięło, elo
pierwszy kielon
pięty kielon
dalej nie pamiętam
bo mnie ścięło, elo

kiedy wbijamy na
barman wie ze musi lać za dwóch
wódka to najgorszy wróg
więc leję ją mocno w dziób